

Martyna Barczyńska

Kielce

SUMMA DE MATRIMONIO MISTRZA VACARIUSA (1120–1200)

Małżeństwo już od starożytności zawierane było za obopólną zgodą, według określonych zwyczajów i obrzędów. W kulturze grecko-rzymskiej związek kobiety i mężczyzny był pojmowany przede wszystkim w wymiarze prawnym, świeckim¹. Ojcowie Kościoła wskazując na boską ideę małżeństwa postrzegali je w kategoriach duchowo-religijnych². Teologia sakramentu małżeństwa pojawiła się w pismach św. Augustyna. Sakramentalność oznaczała dla Augustyna nierozzerwalność i element jedności Chrystusa z Kościołem. Uważał, że węzła małżeńskiego nie może zerwać ani separacja, ani życie z inną osobą³.

Kościół pierwszych wieków uznając trwałość i sakralność pożycia dwojga ludzi forsował wizję małżeństwa jako związku dożgonnego, który rozwiązywała jedynie śmierć współmałżonka. Stopniowa chrystianizacja małżeństwa nie omijała kwestii prawnych związanych z jego ważnością, momentem zawarcia, przeszkodami małżeńskimi, cudzołóstwem, separacją i potomstwem. Propagowano ewangeliczny nakaz monogamii⁴. Żyjący w IX w. znawca prawa Hinkmar (ok. 806–882), arcybiskup Reims,

¹ P. Brown, *Ciało i społeczeństwo. Mężczyźni, kobiety i abstynencja seksualna we wczesnym chrześcijaństwie*, tł. I. Kania, Kraków 2006, *passim*; M.H. Dyjakowska, *Prawno-obyczajowe aspekty rodziny rzymskiej w poezji Horacego*, w: *Wokół problematyki małżeństwa w prawie rzymskim*, red. A. Dębiński, M. Wójcik, Lublin 2007, s. 74–79; L. Winniczuk, *Ludzie, zwyczaje, obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1983, s. 250–252; J. Zabłocki, *Zgoda małżeńska w prawie rzymskim*, w: *Honeste Vivere*, red. E. Gajda, A. Sokala, Toruń 2001, s. 303–312.

² M. Delimata, *Małżeństwo oraz jego cele w opinii zachodnich Ojców Kościoła*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2008, t. 22, s. 103–115; A. Dębiński, *Ecclesia vivit lege Romana. Znaczenie prawa rzymskiego dla rozwoju prawa Kościoła łacińskiego*, w: *Starożytne kodyfikacje prawa*, red. A. Dębiński, Lublin 2000, s. 133, 140.

³ Św. Augustyn, *O świętym dziewictwie (De sancta virginitate)*, tł. R. Bobel, H. Bojko, w: *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, red. A. Eckmann, Lublin 2003; tenże, *O doskonałym wdowieństwie (De bono viduitatis)*, tł. T. Gacia, w: tamże; tenże, *Wartość małżeństwa (De bono coniugali)*, tł. W. Eborowicz, w: tamże.

⁴ M. Michalski, *Coitus albo consensus czyli co stanowi o ważności małżeństwa. Relacja z pewnej dyskusji z XI–XIII wieku*, w: *Nihil superfluum esse. Prace z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 159, 165; A. Pieniędz, *Incest*

wskazywał na uczucie miłości jako podstawę związku małżeńskiego. Stwierdzał, że zawiązanie prawowitego małżeństwa zachodzi między osobami wolnymi i równego stanu. Formalny akt zawarcia związku odnosił do ugody, wymiany przyrzeczeń i gestu męża ofiarującego żonie pierścieni, a dopełnieniem było współżycie płciowe⁵.

Teksty kanoniczne od wczesnego średniowiecza sporo uwagi poświęcały sprawom małżeńskim w kwestiach prawnych, moralnych, teologicznych i liturgicznych. Kanoniści Iwo z Chartres (ok. 1040–1116), Hildebert z Lavardin (ok. 1056–1133), Hugo od św. Wiktora (ok. 1096–1141), Piotr Lombard (1095–1160) zwracali uwagę na dwa niepodważalne filary małżeństwa: duchowy charakter i nierozzerwalność. Podkreślali znaczenie dobrowolnej wymiany przyrzeczeń, słów i gestów, przez które następowało zawiązanie małżeństwa. Rozróżniali obietnicę małżeństwa, przyrzeczenia zgody (*consensus de futuro*) od właściwego ślubu. Wskazywali, że jedynym celem małżeństwa jest prokreacja. Rozpusta lub kazirodztwo mogły stanowić podstawę separacji o charakterze cielesnym, natomiast więź duchowa pozostawała nierozzerwalna. Odnosili małżeństwo do najświętszego i duchowego związku Chrystusa i Kościoła, który nie może być przerwany ze względu na przepływ łaski. Rozróżniali zgodę na zawarcie związku małżeńskiego od zgody na współżycie. Z tego względu sprawy małżeńskie podporządkowali prawom kościelnym i jurysdykcji prałatów⁶.

Dekret Gracjana, nie podważając warunku zgody, wskazywał na współżycie będące dopełnieniem wyrażonego konsensusu⁷. W tym kontekście wyróżniano dwa etapy w konstituowaniu się małżeństwa: zgodę (*matrimonium initiatum*) i stosunek cielesny (*matrimonium perfectum*). Zaistnienie tych dwóch elementów powodowało, iż małżeństwo stawało się nierozwiązywalne.

W tę dyskusję wpisywał się wybitny prawnik i intelektualista mistrz Vacarius, urodzony w Lombardii około 1115–1120 r., i studiujący prawo w Bolonii. Od 1148 do 1198 r. przebywał w Anglii, gdzie znajdował się pod opieką arcybiskupa Theobalda z Canterbury oraz Rogera, arcybiskupa York. Zmarł około 1200 r.⁸

in *Early Modern Society*, „Acta Poloniae Historica” 2009, t. 99, s. 39–61; P.L. Reynolds, *Marriage in the Western Church: The Christianization of Marriage During the Patristic and Early Medieval Periods*, Leiden 1994, *passim*; C. Rychlicki, *Sakramentalny charakter przymierza małżeńskiego*, Płock 1997, s. 235; A. Sobczak, *Sakrament małżeństwa. Krótki rys historyczny*, „Studia Gnesnensia” 2000, t. 14, s. 255–274; B. Wojciechowska, *Proles – fides – sacramentum. Małżeństwo w średniowiecznym prawie kanonicznym*, w: *Kobieta i mężczyzna. Jedna przestrzeń – dwa światy*, red. B. Popiołek, A. Chłosta-Sikorska, M. Gadocha, Warszawa 2015, s. 17–26.

⁵ Hincmarus Rhemensis Episcopus, *De divortio Lothari Regis et Tetbergae Reginae*, w: *Patrologiae Cursus Completus. Series Latina* (dalej: PL), t. 125, wyd. J.P. Migne, Paris 1854, s. 655–657, 736.

⁶ M. Michalski, *Coitus albo consensus*, s. 159–164; B. Wojciechowska, *Proles – fides – sacramentum*, s. 20–25.

⁷ *Corpus Iuris Canonici* (dalej: CIC), t. 1–2, wyd. E. Friedberg, Graz 1955 – t. 1: *Decretum magistri Gratiani* (dalej: *Decretum Gratiani*) C.27.q.2.1., s. 1063: „Matrimonium quidem non facit coitus sed voluntas, et ideo non solvit illud separatio corporis sed voluntatis”; C.29.q.1., s. 1091: „Item consensus utriusque matrimonium facit”.

⁸ F. Liebermann, *Magister Vacarius*, „The English Historical Review” 1896, t. 11, nr 42, s. 305–314; C.F. Wenck, *Magister Vacarius*, Lipsia 1820.

Jego najważniejszym dziełem jest *Summa de matrimonio*, ukończona w 1149 r., składająca się z 38 ustępów. Vacarius w tym traktacie zajął się problematyką dotyczącą istoty zawierania związku małżeńskiego, zaręczyn, posagów oraz darowizn. Wskazywał, iż małżeństwo winno się opierać na prawdziwej miłości i tworzyć *communio utilitas*⁹.

W części zatytułowanej *O małżeństwie* mistrz prawa odniósł się do opinii, iż małżeństwo opiera się na związku cielesnym. Stwierdzał jednak, że nie pozbawienie dziewictwa, ale umowa dwojga ludzi tworzy małżeństwo, które nakazuje nierozdzielność wspólnego pożycia. Z definicji tej wywodził, iż zaręczyny były tylko nadzieją przyszłego związku małżeńskiego, obietnicą, którą w wyjątkowych sytuacjach można było zerwać. Uważał, iż małżeństwo opiera się na uczuciach i wierze, które w prawdziwy sposób potrafiły spoić związek dwojga ludzi w jedność, zarówno cielesną, jak i duchową¹⁰.

W kolejnym paragrafie Vacarius wyodrębnił różnice pomiędzy zaręczynami a zaślubinami, odnosząc się do kwestii darowizn oraz posagów. Zwracał uwagę, iż podczas zaręczyn rodzice wręczali narzeczonemu symboliczne dary, natomiast podczas oficjalnych zaślubin wymagane były już konkretne darowizny dla młodych małżonków. Akcentując element zgody, uczestnictwa oraz wian i posagów Vacarius odnosił się do tradycji rzymskiej¹¹. Różnicę między obrzędami wywodził z nomenklatury, wskazując, iż podczas zaręczyn parę nazywa się narzeczoną i narzeczoną, a przy zaślubinach stają się mężem i żoną. Podczas zaręczyn podstawowym aspektem, na który zwracał uwagę Vacarius, była zgoda na zawarcie przyszłego związku małżeńskiego. Wyodrębnił także prawo majątkowe oraz własnościowe, wedle których dozwolone były darowizny pomiędzy narzeczonymi, którzy nie mieli jeszcze wspólnoty majątkowej, natomiast zabronione między małżonkami gromadzącymi wspólny majątek¹².

⁹ Magistrii Vacarii, *Summa de matrimonio*, London 2010, s. 14.

¹⁰ Tamże, s. 15: „De matrimonio. Cum ad humani generis propagationem institutum sit matrimonium, cumque uir et mulier in carnis commixtione una caro fieri credantur, ideo putauerunt quidam etiam summorum pontificum in ipsa carnis commixtione constare matrimonium. quam remouere opinionem curauerunt periciores. Vnde Ambrosius: Cum iniciatur coniugium, coniugii nomen asciscitur. quasi tunc et non postea. unde subicit: Non defloratio virginitatis facit matrimonium sed pactio coniugalitatis, id est, qua uiro re ipsa coniungitur, non qua uiro promittitur. Hec interpretatio congruit definitioni coniugii: est enim coniugium coniunctio maris et femine indiuiduam consuetudinem uite continens. Non itaque in carnis commixtione consistunt nuptie, nec in sponsalium conuentione, sicut alii quidam putant, in qua tantum spes est futuri matrimonii. quod ex sponsalium definitione manifest est: Sponsalia uero sunt mentio et re promissio futurarum nuptiarum”.

¹¹ J. Zabłocki, *Zgoda małżeńska w prawie rzymskim*, w: *Honeste Vivere*, red. E. Gajda, A. Sokala, Toruń 2001, s. 303–311.

¹² Magistrii Vacarii, *Summa*, s. 15: „Alius itaque contractus est sponsaliorum, alius nuptiarum, et omnino utriusque diuersa proprietas. nam sicut arrarum datio in sponsalibus fit et non in nuptiis, ita dotis datio et natura in nuptiis perficitur et non in sponsalibus. item in sponsalibus non uxor dicitur sed sponsa, in nuptiis non sponsa sed uxor uocatur. item in sponsalibus non etas attenditur, non domicilium, non presencia, sed solus sufficit consensus. in coniugio uero tam etas quam presencia uel domicilium

Kontynuując rozważania dotyczące istoty zaręczyn i zaślubin dostrzegał różnicę między prawem świeckim a kościelnym. Wskazywał, że według Kościoła małżeństwo pojmowano jako połączenie duchowe dusz, zapoczątkowane zaręczynami, a dopełnione aktem cielesnym. Początków związku małżeńskiego doszukiwał się już w umowie zaręczynowej, która była potwierdzana aktem seksualnym, po oficjalnym zawarciu małżeństwa. Związek małżeński porównał do obopólnej korzyści interesów: „Ta sama bowiem wspólnota, co do zobowiązania jest zawierana w związku, która potem w złączeniu rzeczy jest dokonywana i konsumowana”¹³. Dla Vacariususa oczywiste było, że umowę zaręczyn, a potem zaślubiny mógł zawierać każdy człowiek bez względu na status społeczny. Wielokrotnie podkreślał, że status majątkowy męża nie daje mu prawa do odrzucenia żony, bowiem Kościół w połączeniu oraz rozdzieleniu związku małżeńskiego nie kieruje się regułami *iuris civilis*, ale opiera się na duchowym przestrzeganiu określonych zobowiązań. Urzeczywistniały się one w uroczystym przyrzeczeniu. Wzajemne powierzenie się narzeczonych na mocy zgody odnoszono do wierności duszy wobec Boga poprzez miłość. Vacarius przywoływał poglądy św. Ambrożego, który uwypuklał więź duchową umacniającą cielesny związek małżonków i przyrównał małżeństwo do związku Chrystusa z Kościołem, jednego ciała w Dziewiczym łonie. Podkreślał nienaruszalność sakramentu małżeństwa za życia małżonków. Wskazywał, że więź duchowa narzeczonych, zapoczątkowana zaręczynami, po dopełnieniu cielesnym w wyniku zawarcia kontraktu zaślubin, utrwalała związek małżeński¹⁴.

Według Vacariususa zaręczyny były celem oraz istotą przyszłego małżeństwa. W dalszej części rozważał on czy małżeństwo, zainicjowane zaręczynami, od momentu zaręczyn jest już pełnoprawnym i prawdziwym małżeństwem. Według niego pojawiały się w tej kwestii rozbieżności dotyczące m.in. pojmowania związku dwojga ludzi, którzy pomimo umowy zaręczyn nie mieszkają jeszcze razem¹⁵.

desideratur. Alie sunt preterea proprietates quibus separantur nuptie a sponsalibus. inter uirum enim et uxorem, et non inter sponsum et sponsam, donationes sunt prohibite”.

¹³ Tamże, s. 16: „...eadem enim sociates quantum ad obligationem contrahitur in coniunctione que postea in rerum collatione perficitur et consummatur”.

¹⁴ Tamże, s. 15–16: „His ita respondentur: Secundum leges seculi ita distinguntur nuptie a sponsalibus et non ecclesiastico iure, secundum quod coniugium est animorum quedam spiritualis coniunctio que in sponsalibus quidem iniciatur, in carnali uero permixtione perficitur et consummatur. Semel enim tantum contrahitur, scilicet in conuentione sponsali, et postea in carnis commixtione ipsa eadem coniunctio confirmatur et perficitur, sicut in rerum societate contingit. eadem enim societas quantum ad obligationem contrahitur in coniunctione que postea in rerum collatione perficitur et consummatur. Item in pactioe donationis eadem iniciatur donatio quantum ad obligationem, que mox peragitur in rei traditione. eadem ratio est in personarum coniunctione, que in omnibus tam liberis quam seruis, non seculari sed ecclesiastico iure, spiritualiter disponitur, et in omnibus unam habet matrimonii legem, ut sicut ingenuus dimittere non potest semel coniugio copulatus, ita seruus non possit dimittere uel dimitti. Ecclesia namque neque in coniunctione neque in disiunctione matrimonii iuris ciuilibus sequitur regulas, sed spirituales megiis quandam, ut diximus, obseruationem, ut in ipsa sponsione representetur sacramentum anime ad deum, ut sicut sponsus sponse tunc adiungitur per consensum, ita intelligatur anima iungi deo per dilectionem”.

¹⁵ Tamże, s. 16–17: „Sed contra hec querendum est, si in sponsalibus iam est iniciatum coniugium, qua ratione dicetur futurum. sponsalia enim futuri sunt matrimonii, id est, eius quod nondum

Mistrz zwracał uwagę na przekonanie, iż przysięga poślubienia kobiety była rozumiana jako zawarcie związku małżeńskiego, a stosunek cielesny miał gwarantować nierozdzielność pożycia. Z tego względu zaręczyny należy traktować jako zapowiedź przyszłego małżeństwa z powodu łączności duchowej i zawartych umów. Akt cielesny dopełniał taki związek formalnie już po przysiędze małżeńskiej. W tym kontekście Vacarius wyodrębnił dwa rodzaje kontraktów prawnych¹⁶.

Pierwszym była umowa zaręczyn wraz z darowiznami narzeczeńskimi oraz obietnicą posagu ślubnego. Umowa taka miała również obowiązywać pochodzących z innych regionów, bowiem mieli oni takie same prawa i obowiązki, jakie wynikały z przystąpienia do umowy zaręczynowej. Mistrz rozumiał takie zobowiązanie jako obietnicę poślubienia danej osoby. Natomiast drugi kontrakt dotyczył zaślubin oraz nierozzerwalnie związanej z nim sfery kontaktów seksualnych. Osoby zobowiązywały się do wypełnienia obowiązku współżycia seksualnego, a także szacunku, dbałości o siebie i dzieci, co wynikało z augustyńskiej doktryny małżeństwa¹⁷.

Stwierdzał, iż jeśli pomimo obietnicy i zgody nie doszło do zawarcia małżeństwa, to nie wypełniono przyrzeczenia. Do zawarcia małżeństwa niezbędna była zgoda rodziców bądź opiekunów. Nieposuszeństwo i wspólne pożycie przed ślubem było pojmowane jako grzech cudzołóstwa i traktowane jako konkubinat. Vacarius zaznaczał, że nie wystarczy sama wola zawierających związek, aby małżeństwo było zgodne z prawem¹⁸. Podobnie akt cielesny nie był decydującym elementem konstytuującym małżeństwo. W swojej argumentacji odwoływał się do związku Marii i Józefa, uznając, iż brak dopełnienia cielesnego nie umniejszała rangi świętego sakramentu¹⁹.

est. ergo in sponsalibus iniciatum matrimonium non est, aut matrimonium iniciatum non est matrimonium”.

¹⁶ Tamże, s. 17: „His ita respondetur a quibusdam: qui iurat se accepturum aliquam, continuo matrimonium contrahit, quia ei in futura carnis copula individue uite consuetudinem consentit. Secundum quos propter solam carnis commixtione matrimonium futurum dicitur, et non propter ipsam animorum coniunctionem et obligationem que in sponsalibus iam contracte et donatione et similibus contingit. quamvis etenim quantum ad obligationem societas et donatio iam facte dicantur, adhuc tamen quantum ad rei perfectionem et traditionem future nominantur”.

¹⁷ Tamże: „Contra hec autem dicendum est quod in negatio societatis tota perficitur obligatio in pactione participandi lucri uel dampni, et ipsa eadem tota tollitur et perimitur in executione participati lucri et dampni. et donatio quoque tota in pactione contrahitur, et tota in rei traditione soluitur. eadem est ratio in similibus. At in personarum societate, id est in matrimonii negotio, duos contingit fieri contractus. primus contractus est sponsaliorum, in quo etiam extranei obligantur ut ipse persone principales se mutuo accipiant cum dote et propter nuptias donatione prescripta et nominata. secundus contractus est nuptiarum in quo principales dumtaxat tenentur ad reddendum carnale debitum”. Zob.: S. Joźwiak, *Uwagi św. Augustyna o małżeństwie i rodzinie rzymskiej*, w: *Wokół problematyki małżeństwa*, s. 135–147.

¹⁸ Magistri Vacarii, *Summa*, s. 20–22.

¹⁹ Tamże, s. 23: „Hac itaque ratione infirmari uidetur ea sententia ut in carnis actu consistat coniugii sacramentum, maxime cum et beate Marie coniugium absque omni concubitu Christi et ecclesie legitur habuisse sacramentum. Quod autem id speciale sit in eo coniugio, ut quidam dicunt, et si credere possim, qua ratione id uerum sit uidere non possum, quia non persone meritum sed coniunctionis species et proprietas perficit sacramentum”.

W swoim dziele mistrz wielokrotnie przypominał, że związek małżeński winien opierać się na więzi emocjonalno-duchowej. Podkreślał ogromne znaczenie wzajemnego szacunku i miłości. Sugerował, iż mężczyzna obiecując kobiecie przyszłe małżeństwo automatycznie zawierał z nią zaręczyny. Jeśli mimo to później ożenił się z inną kobietą, popełniał ciężki grzech dopuszczając się złożenia fałszywej obietnicy. Wyjaśniał, iż dotrzymanie obiecanej zgody na zawarcie związku małżeńskiego miało moc wiążącą. Świadczyło o wierności i chęci przyszłego powierzenia i oddania się drugiej osobie. Zgoda nabierała mocy sakramentu świętego. Jeśli jednak mimo złożonej obietnicy mężczyzna ożenił się z inną kobietą, powinien ją odesłać. Vacarius wkraczając w sferę kanonicznego prawa małżeńskiego przychylił się do teorii bagatelizującej rolę współżycia w małżeństwie. Natomiast o prawdziwym związku małżeńskim decydować miała wspólnota duchowa. Uzasadniał tę tezę obyczajowością i kultywowaniem tradycji, wedle której prawdziwe sakramentalne małżeństwo powinno opierać się na miłości. Sakramentalność małżeństwa oznaczała, że ciała małżonków należą do siebie wzajemnie²⁰. Twierdził, iż związek małżeński tworzy węzeł prawny większej wagi niż połączenie dwojga w jedno ciało. Stanowczo potępiał ludzi żyjących w związkach nieformalnych, konkubinatach, argumentując, iż kobieta i mężczyzna żyją wówczas w nierządzie i rozpucie, co demoralizowało ich i dawało zły przykład innym²¹.

W końcowej części swoich rozważań Vacarius odniósł się do obowiązującego wcześniej prawa, w którym małżeństwo bez kontaktu seksualnego nie miało rangi sakramentu. Dopuszczał możliwość zawarcia związku małżeńskiego bez danej wcześniej obietnicy jedynie w przypadku, gdy mężczyzna zgwałcił wcześniej swoją przyszłą żonę. Mężczyzna, w związku z dokonaniem haniebnego czynu, tracił prawo do rozwodu z ową kobietą. Związek małżeński, który był zawierany wbrew woli jednego z małżonków lub też ze względu na haniebne czyny, nie mógł zostać przerwany ani też nie posiadał rangi prawdziwego sakramentu²².

²⁰ Tamże, s. 23: „Preterea quod non sit speci ale in eo coniugio, sed in aliis etiam ante carnis commixtionem locum habeat tale sacramentum, ex decreto constat Ormisdę pape in quo legitur quod si quis alicui mulieri fidem dederit pactionis, id est, sponsalia contraxerit, si aliam postea duxerit, penitentiam agat de fide mentita et maneat cum illa quam duxit. Et rationem reddit: quia uidelicet tantum sacramentum rescindi non potest. His ergo uerbis ostendit quod cum alia, quam postea duxit, perfectum fit sacramentum. vnde sequitur: si autem fecerit fidem consensus cum priore, non licet aliam ducere, et si duxerit, dimittat ipsam et adherebit priori. Fides autem consensus in superiori parte eiusdem decreti diffinitur esse quando mutuo unus alii consentiendo se suscipiunt. In hac ergo fide, quia continet sacramentum, ita perficitur matrimonium ut, si postea duxerit aliam, dimittat eam. Sed hic itaque ductione magis quam commixtionē carnis consistere uidetur tam coniugium quam eius sacramentum”.

²¹ Tamże, s. 28: „Sed respondendum est, ut supradiximus, quod in matrimonio coniunctio duorum in unam carnem magis fieri uidetur uinculo iuris quam opere carnis...”.

²² Tamże, s. 29: „Sed et si dixerimus legem diuortii etiam hodie ante concubitus ex certis forte causis locum habere, num ideo dicendum est tunc matrimonium non esse ratum? vnde procedit hec distinctio rati uel significatio, ut id demum debeat dici ratum quod non potest solui? Secundum hoc nullum coniugium, nec beate uirginis, in ueteri lege uel in ecclesia usque ad tempora Iustiani fuit ratum, eo excepto in ueteri lege qui puellam a se oppressam non desponsatam dixerat. Nam solus ipse dinorci

Mistrz Vacarius na tle dwunastowiecznych myślicieli i intelektualistów niewątpliwie wpisał się znacząco w dyskusję na temat istoty małżeństwa²³. Jego *Summa de matrimonio* była przykładem wykładni obowiązujących norm prawnych, które niejednokrotnie łączyły w sobie elementy prawa stanowionego przez Kościół oraz zasad świeckiej obyczajowości. Stwierdzał on, iż małżeństwo polega nie na łączności ciał, ani nie na umowie zaręczyn, ale na zgodzie i więzi duchowej, która umacnia i urzeczywistnia cielesny związek mężczyzny i kobiety. Pojmowane jako sakrament małżeństwo za życia obojga nie może być unieważnione. W czynności prawnej, za jaką uważał umowę małżeńską, wyróżniał kontrakt zaręczyn, w którym istotną rolę odgrywały darowizny majątkowe oraz kontrakt zaślubin, w którym kobieta i mężczyzna zobowiązywali się do wypełniania powinności cielesnej. Jednoznacznie wskazywał, że Kościół w połączeniu i ewentualnym rozdzieleniu związku nie posługuje się regułami prawa cywilnego, lecz opiera się na przestrzeganiu zasad, które w uroczystym przyrzeczeniu urzeczywistniały zobowiązanie do wierności i nierozzerwalności.

SUMMARY

SUMMA DE MATRIMONIO BY MASTER VACARIUS (1120–1200)

The article is a characteristic of the treaty *Summa de matrimonio* by Master Vacarius (1120–1200), a lawyer who engaged in the twelfth-century discussion on the issue of marriage. He discussed engagement, marriage contracts and dowries. *Summa de matrimonio* presents the former legal standards, which usually combined secular customs with the official doctrine of the Church. In his considerations, Vacarius puts forward a belief that the validity of the marriage is determined by the spiritual bond between spouses, not their bodily contact. In legal terms, he distinguished two contracts: an engagement contract and a marriage contract which also determined the division of property. He pointed out that in matrimonial issues the Church did not apply any rules of secular law, but was guided by the principles of canon law.

Key words: Master Vacarius, marriage, the canonic law, secular law, marriage law, donations.

Słowa kluczowe: mistrz Vacarius, małżeństwo, prawo kanoniczne, prawo świeckie, darowizny małżeńskie, prawo małżeńskie.

legem ambittebat propter uiolencie delictum, ea racione ex ipsius tantum parte ratum errat matrimonium, qui solus diuertere ab uxore non poterat...”.

²³ G. Duby, *Rycerz, kobieta i ksiądz. Małżeństwo w feudalnej Francji*, przekł. H. Geremek, Warszawa 1986, *passim*; E. Gilson, *Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich*, przekł. S. Zalewski, Warszawa 1987, s. 243; A. Sobczak, *Sakrament małżeństwa. Krótki rys historyczny*, „Studia Gnesnensia” 2000, t. 14, s. 255–274.